

Sygn. akt IV P 117/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2021 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Werocy**

**Protokolant: Daniel Musiewicz**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 października 2021 r. we Wrocławiu**

**sprawy z powództwa (...) we W.**

**przeciwko I. P., M. P.**

**o zapłatę**

- I. oddała powództwo strony powodowej wobec wszystkich pozwanych: I. P. i M. P.;
- II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej I. P. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- III. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej M. P. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Strona powodowa – (...) we W., pozwem z dnia 19.02.2020 r. (data stempla pocztowego - k. 37), domagała się zasądzenia **od pozwanej I. P.** kwoty 2.373,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty a nadto kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (sprawa zarejestrowana została pod sygn. akt IV P 117/20)

Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa podała, że w 2009 r. zawarła z (...) sp. z o.o. w drodze konkursu umowy na realizację świadczeń zdrowotnych na rzecz pacjentów Szpitala. (...) sp. z o.o. realizował te usługi m.in. za pośrednictwem pozwanej, z którą zawarł w 2009 r. umowy cywilnoprawne na świadczenie usług medycznych, przy czym przedmiot tych umów pokrywał się z obowiązkami pozwanej wynikającymi z umowy o pracę łączącą ją ze Szpitalem.

Strona powodowa podniosła, że następnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. przeprowadził u niej kontrolę, w wyniku której uznał, że od przychodu uzyskanego przez pozwaną z tytułu realizacji umów cywilnoprawnych w powyższym okresie nie naliczono składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne. Organ rentowy uznał także, że pozwana w rzeczywistości świadczyła usługi na rzecz strony powodowej, u której była w tym samym czasie zatrudniona na podstawie umowy o pracę. W związku z powyższym w dniu 25.07.2014 r. wydał decyzję nr (...), w której stwierdził nową podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pozwanej, z uwzględnieniem przychodu uzyskiwanego przez nią w związku

z realizacją umów cywilnoprawnych zawartych z (...). Strona powodowa została natomiast zobowiązana do korekty deklaracji ZUS i dopłaty składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, również w części, którą zgodnie z obowiązującymi przepisami, powinna sfinansować pozwana.

Strona powodowa wskazała, że dokonała zapłaty brakujących składek w dniu 20.02.2015 r. Ponadto podała, iż odwołała się od w/w decyzji ZUS, jednak jej odwołanie zostało prawomocnie oddalone. Zaznaczyła również, iż pomimo wezwania do zwrotu uiszczonych przez nią składek, pozwana ich nie zwróciła.

Zdaniem strony powodowej, z chwilą uiszczenia przez nią składek ZUS-owskich doszło do wzbogacenia po stronie pozwanej. Korzyść, jaką uzyskala pozwana polega zaś na zmniejszeniu jej pasywów względem ZUS-u w związku z przychodem uzyskanym z tytułu realizacji umów cywilnoprawnych w 2009 r. Nadto uiszczone składki zostały zaksięgowane na koncie indywidualnym pozwanej i będą mieć wpływ na wysokość jej przyszłych świadczeń emerytalno-rentowych.

Pozwana, w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko zarzuciła, że to strona powodowa jest jedynym podmiotem obowiązany do uiszczania składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne na rzecz pozwanej. Przychód uzyskiwany z tytułu zawartej umowy cywilnoprawnej uwzględnia się do podstawy wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, a ciężar ten nie może zostać przeniesiony na pracownika, co wynika z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Pozwana wskazała jednocześnie, że w ramach umów z (...) sp. z o.o. świadczyła pracę na rzecz strony powodowej – tj. w tym samym miejscu, pod kierownictwem tych samych osób, co w ramach stosunku pracy i w zakresie identycznych obowiązków - tyle, że z innego stosunku prawnego (zlecenia). Podała, iż z uwagi na powyższe w pełni zasadnym staje się przyjęcie, iż to pracodawca zobowiązany był zsumować przychód uzyskany przez nią z obu umów oraz naliczyć i odprowadzić składki. Pozwana zaznaczyła przy tym, że w wyniku kontroli przeprowadzonej przez ZUS, do uiszczenia zaległych składek została zobowiązana strona powodowa, jako wyłącznie zobowiązana do dokonania tej czynności z urzędu.

Pozwana podniosła dalej, że należności objęte pozewem wywodzą się ze stosunków prawnych funkcjonujących ponad 10 lat temu, a wynikających z umów zawieranych pomiędzy Szpitalem, nią a podmiotem zewnętrznym. Dlatego też w przypadku uznania, iż doszło po jej stronie do przysporzenia korzyści, już dawno została ona przez nią zużyta, tym bardziej, iż nie posiadała wiedzy o jej wystąpieniu.

Zaznaczyła jednocześnie, iż przyczyną zawarcia umów z podmiotem trzecim była okoliczność, iż strona powodowa nie była w stanie zabezpieczyć opieki pielęgniarek – instrumentariuszek przy zabiegach w oparciu o zatrudnioną kadrę a także, że celem takiego rozwiązania było również zabezpieczenie przez stronę powodową ciągłości opieki nad pacjentami, przy jednoczesnym zamierzonym obejściu przepisów prawa i pominięciu ograniczeń związanych z pracą w godzinach nadliczbowych.

Zarzuciła także, iż przy zawieraniu umów cywilnoprawnych nie dążyła do uzyskania wyższego wynagrodzenia kosztem redukcji obciążeń publicznoprawnych należnych w przypadku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, a zgodziła się na takie warunki w wyniku działania pracodawcy. Dlatego też wyłączona jest możliwość dochodzenia przez stronę powodową zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne pozwanej, gdyż spełnienie świadczenia przez stronę powodową, a nie

pozwana czyni zadość zasadom współżycia społecznego, o czym stanowi art. 411 pkt 2 k.c. W związku z tym wyłącznie stroną powodową obciąża moralny obowiązek spełnienia tego świadczenia.

Niezależnie od powyższego, z ostrożności procesowej, pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej.

Strona powodowa – (...) we W., pozwem z dnia 19.02.2020 r. (data stempla pocztowego - k. 198), domagała się zasądzenia **od pozwanej M. P.** kwoty 2.317,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty a nadto kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (sprawa zarejestrowana została pod sygn. akt IV P 122/20)

Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa podała, że w 2009 r. zawarła z (...) sp. z o.o. w drodze konkursu umowy na realizację świadczeń zdrowotnych na rzecz pacjentów Szpitala. (...) sp. z o.o. realizował te usługi m.in. za pośrednictwem pozwanej, z którą zawarł w 2009 r. umowy cywilnoprawne na świadczenie usług medycznych, przy czym przedmiot tych umów pokrywał się z obowiązkami pozwanej wynikającymi z umowy o pracę łączącą ją ze Szpitalem.

Strona powodowa podniosła, że następnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. przeprowadził u niej kontrolę, w wyniku której uznał, że od przychodu uzyskanego przez pozwaną z tytułu realizacji umów cywilnoprawnych w powyższym okresie nie naliczono składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne. Organ rentowy uznał także, że pozwana w rzeczywistości świadczyła usługi na rzecz strony powodowej, u której była w tym samym czasie zatrudniona na podstawie umowy o pracę. W związku z powyższym w dniu 25.07.2014 r. wydał decyzję nr (...), w której stwierdził nową podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pozwanej, z uwzględnieniem przychodu uzyskiwanego przez nią w związku z realizacją umów cywilnoprawnych zawartych z (...). Strona powodowa została natomiast zobowiązana do korekty deklaracji ZUS i dopłaty składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, również w części, którą zgodnie z obowiązującymi przepisami, powinna sfinansować pozwana.

Strona powodowa wskazała, że dokonała zapłaty brakujących składek w dniu 20.02.2015 r. Ponadto podała, iż odwołała się od w/w decyzji ZUS, jednak jej odwołanie zostało prawomocnie oddalone. Zaznaczyła również, iż pomimo wezwania do zwrotu uiszczonych przez nią składek, pozwana ich nie zwróciła.

Zdaniem strony powodowej, z chwilą uiszczenia przez nią składek ZUS-owskich doszło do wzbogacenia po stronie pozwanej. Korzyść, jaką uzyskuje pozwana polega zaś na zmniejszeniu jej pasywów względem ZUS-u w związku z przychodem uzyskanym z tytułu realizacji umów cywilnoprawnych w 2009 r. Nadto uiszczone składki zostały zaksięgowane na koncie indywidualnym pozwanej i będą mieć wpływ na wysokość jej przyszłych świadczeń emerytalno-rentowych.

Pozwana, w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko zarzuciła, że to strona powodowa jest jedynym podmiotem obowiązany do uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne na rzecz pozwanej. Przychód uzyskiwany z tytułu zawartej umowy cywilnoprawnej uwzględnia się do podstawy wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, a ciężar ten nie może zostać przeniesiony na pracownika, co wynika z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Pozwana wskazała jednocześnie, że w ramach umów z (...) sp. z o.o. świadczyła pracę na rzecz strony powodowej – tj. w tym samym miejscu, pod kierownictwem tych samych osób, co w ramach stosunku pracy i w zakresie identycznych obowiązków - tyle, że z innego stosunku prawnego (zlecenia). Podała, iż z uwagi na powyższe w pełni zasadnym staje się przyjęcie, iż to pracodawca zobowiązany był zsumować przychód uzyskany przez nią z obu umów oraz naliczyć i odprowadzić składki. Pozwana zaznaczyła przy tym, że w wyniku kontroli przeprowadzonej przez ZUS, do uiszczenia zaległych składek została zobowiązana strona powodowa, jako wyłącznie zobowiązana do dokonania tej czynności z urzędu.

Pozwana podniosła dalej, że należności objęte pozwem wywodzą się ze stosunków prawnych funkcjonujących ponad 10 lat temu, a wynikających z umów zawieranych pomiędzy Szpitalem, nią a podmiotem zewnętrznym. Dlatego też w przypadku uznania, iż doszło po jej stronie do przysporzenia korzyści, już dawno została ona przez nią zużyta, tym bardziej, iż nie posiadała wiedzy o jej wystąpieniu.

Zaznaczyła jednocześnie, iż przyczyną zawarcia umów z podmiotem trzecim była okoliczność, iż strona powodowa nie była w stanie zabezpieczyć opieki pielęgniarek – instrumentariuszek przy zabiegach w oparciu o zatrudnioną kadrę a także, że celem takiego rozwiązania było również zabezpieczenie przez stronę powodową ciągłości opieki nad pacjentami, przy jednoczesnym zamierzonym obejściu przepisów prawa i pominięciu ograniczeń związanych z pracą w godzinach nadliczbowych.

Zarzuciła także, iż przy zawieraniu umów cywilnoprawnych nie dążyła do uzyskania wyższego wynagrodzenia kosztem redukcji obciążeń publicznoprawnych należnych

w przypadku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, a zgodziła się na takie warunki w wyniku działania pracodawcy. Dlatego też wyłączona jest możliwość dochodzenia przez stronę powodową zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne pozwanej, gdyż spełnienie świadczenia przez stronę powodową, a nie pozwaną czyni zadość zasadom współżycia społecznego, o czym stanowi art. 411 pkt 2 k.c. W związku z tym wyłącznie stroną powodową obciąża moralny obowiązek spełnienia tego świadczenia.

Niezależnie od powyższego, z ostrożności procesowej, pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej.

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 01.10.2020 r. sprawa sygn. akt IV P 122/20 połączona została do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą sygn. akt IV P 117/20.

### **Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny:**

Pozwana I. P. jest zatrudniona u strony powodowej tj. w (...) Szpitalu (...) -R. we W. począwszy od dnia 23.02.2009 r., na podstawie kolejno zawieranych umów o pracę, w tym począwszy od dnia 01.01.2013 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w całym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy.

Pozwana zatrudniona była początkowo na stanowisku starszej pielęgniarki anestezyjologicznej a następnie na stanowisku specjalisty pielęgniarki.

**Dowód:** okoliczności bezsporne, a nadto:

- umowa o pracę z dnia 23.02.2009 r., w aktach osobowych pozwanej I. P.
- umowa o pracę z dnia 05.05.2009 r., w aktach osobowych pozwanej I. P.
- umowa o pracę z dnia 30.12.2009 r., w aktach osobowych pozwanej I. P.
- umowa o pracę z dnia 02.01.2013 r., w aktach osobowych pozwanej I. P.

- zakres obowiązków, w aktach osobowych pozwanej I. P.

- przesłuchanie pozwanej I. P., k. 352v. i nagranie k. 354

Pozwana M. P. była zatrudniona u strony powodowej tj.

w (...) Szpitalu (...) - R. we W. począwszy od dnia 17.11.2008 r. do dnia 23.07.2011 r. na podstawie kolejno zawieranych umów o pracę, w całym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku starszej pielęgniarki dyplomowanej.

**Dowód:** okoliczności bezsporne, a nadto:

- umowa o pracę z dnia 17.11.2008 r., w aktach osobowych pozwanej M. P.

- umowa o pracę z dnia 06.01.2009 r., w aktach osobowych pozwanej M. P.

- umowa o pracę z dnia 01.03.2009 r., w aktach osobowych pozwanej M. P.

- umowa o pracę z dnia 30.12.2009 r., w aktach osobowych pozwanej M. P.

- świadectwa pracy, w aktach osobowych pozwanej M. P.

- przesłuchanie pozwanej M. P., k. 353 i nagranie k. 354

W 2009 r. pozwane: M. P. i I. P. wykonywały pracę na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, zaś ich przełożoną była pielęgniarka oddziałowa K. B..

Strona powodowa - (...) Szpital (...) - R. we W. (zwana także: Szpital), jako samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, prowadzi działalność m.in. w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych z zakresu podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej w formie ambulatoryjnej i stacjonarnej, promocji zdrowia oraz uczestniczy w przygotowywaniu osób do wykonywania zawodu medycznego i kształci osoby wykonujące zawód medyczny.

Z uwagi na w/w zakres działalności, w celu zapewnienia pacjentom właściwej opieki, strona powodowa musi przy tym posiadać odpowiednią liczbę personelu pielęgniarskiego i lekarskiego, bez którego nie mogłaby prawidłowo funkcjonować.

W 2009 r. w Szpitalu występowały duże braki kadrowe wśród personelu pielęgniarskiego a także lekarskiego. W tym czasie w Szpitalu brakowało pełnej obsady pielęgniarek w tym zwłaszcza anestezjologicznych i instrumentariuszek.

Powyższe spowodowało, iż strona powodowa, aby zabezpieczyć ciągłość dyżurów i prawidłowe funkcjonowanie Szpitala, w dniu 07.11.2008 r. zawarła, w drodze konkursu, umowę z (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. o udzielanie świadczeń zdrowotnych. Umowa zawarta została na okres od dnia 07.11.2008 r. do dnia 31.12.2009 r., zaś jej przedmiotem było wykonywanie na rzecz powodowego Szpitala świadczeń przez pielęgniarki/położne w zakresie instrumentowania do zabiegów oraz opieki pielęgniarskiej anestezjologicznej i intensywnej terapii - w systemie pracy jednozmianowej, dwuzmianowej i trzymianowej.

Do realizacji w/w umowy zawartej ze Szpitalem, (...) sp. z o.o., zatrudnił na podstawie umów zlecenia pielęgniarki, które były jednocześnie pracownikami strony powodowej, w tym także pozwane.

Pozwane w 2009 r. były zatrudniane w (...) sp. z o.o. na podstawie zawieranych co miesiąc umów zlecenia, które otrzymywały od oddziałowej, przy czym przedmiot tych umów pokrywał się w całości z ich obowiązkami wynikającymi z umów

o pracę zawartych przez nie ze stroną powodową i dotyczył zapewniania pacjentom świadczeń z zakresu opieki pielęgniarskiej.

Pozwana I. P. zawarła umowy zlecenia z (...) sp. z o.o.  
w okresie 2009 r. w miesiącach: maj-grudzień.

Pozwana M. P. zawarła umowy zlecenia z (...) sp. z o.o.  
w okresie 2009 r. w miesiącach: styczeń-grudzień.

Umowy zlecenia zostały wykonane przez pozwane, zaś pozwane otrzymały z tytułu ich realizacji należne wynagrodzenie z (...) sp. z o.o.

Zawarcie z (...) sp. z o.o. w/w umów zlecenia zaproponowała pozwanym ich przełożona, pielęgniarka oddziałowa K. B..

Pozwane nie miały możliwości negocjowania postanowień w/w umów zlecenia z (...) sp. z o.o. albo ze Szpitalem. Zawierały wskazane umowy zlecenia, gdyż – jak pozostałe pielęgniarki – wiedziały, iż trzeba zabezpieczyć właściwą opiekę nad pacjentami i ciągłość dyżurów. Wiedziały również, iż brak zgody na dyżury będzie zachowaniem nieetycznym wobec innych pielęgniarek.

W ramach zawartych umów zlecenia z (...) sp. z o.o., pielęgniarki – w tym i pozwane – świadczyły usługi medyczne na rzecz strony powodowej, w pracowniach, poradniach i oddziałach wchodzących w skład Szpitala.

Pozwane wykonywały te same obowiązki w ramach umów zlecenia, które realizowały również na podstawie umów o pracę łączących je ze stroną powodową. Ich czas pracy, tj. godziny pracy w ramach umów zlecenia ustalała oddziałowa w tzw. grafiku, która była również przełożoną pozwanym i wydawała im polecenia w zakresie realizacji umowy zlecenia. Pozwane wykonywały dyżury na terenie powodowego Szpitala w analogiczny sposób, w jaki realizowały dyżury w ramach stosunku pracy łączącego je ze Szpitalem, pracując na tym samym sprzęcie, z tymi samymi lekarzami, mając tych samych przełożonych. Różnica polegała na tym, że czas dyżuru realizowanego na podstawie umów zlecenia nie wliczał się pielęgniarkom do ich czasu pracy na podstawie umów o pracę ze Szpitalem.

Pozwane realizowały umowy zlecenia z (...) sp. z o.o. pełniąc dyżury w dniach, które miały wolne od pracy - zgodnie z grafikiem - w ramach ich umów o pracę ze Szpitalem. Gdyby pielęgniarki, w tym pozwane, odmówiły pełnienia dyżurów w ramach w/w umów zlecenia, zachwiana zostałaby ciągłość pracy i możliwość zabezpieczenia prawidłowej opieki nad pacjentami.

W 2009 r. nie było możliwości wykonywania dodatkowych dyżurów w ramach godzin nadliczbowych i nikt też nie proponował pozwanym wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych.

Pozwane, podobnie jak i inne pielęgniarki, nie miały wiedzy, że w związku z zawartymi umowami zlecenia nie zostały zapłacone jakiegokolwiek składki ubezpieczeniowe.

**Dowód:** - karta szkolenia, w aktach osobowych pozwanej M. P.

- pismo z dnia 06.04.2009 r., w aktach osobowych pozwanej I. P.

- decyzja ZUS z dnia 25.07.2014 r. nr (...), k. 11-13

- umowy zlecenia pozwanej I. P., k. 121-126

- wyciąg z rachunku bankowego pozwanej I. P., k. 133

- decyzja ZUS z dnia 25.07.2014 r. nr (...), k. 164-166

- zeznania świadka K. B., k. 149v. i nagranie k. 151

- umowy zlecenia pozwanej M. P., k. 280-287

- wyciąg z rachunku bankowego pozwanej M. P., k. 296-298
- umowa strony powodowej z (...) Sp. z o.o. z dnia 07.11.2008 r., k. 344-348
- odpis z KRS strony powodowej (dostępny na stronie: [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl) krs)
- przesłuchanie pozwanej I. P., k. 352v. i nagranie k. 354
- przesłuchanie pozwanej M. P., k. 353 i nagranie k. 354

Pozwana I. P. w całości wydatkowała kwoty wypłacone jej w 2009 r. z tytułu wynagrodzenia za pracę i wykonanych umów zlecenia na swoje bieżące utrzymanie.

**Dowód:** - przesłuchanie pozwanej I. P., k. 352v. i nagranie k. 354

Pozwana M. P. w całości wydatkowała kwoty wypłacone jej w 2009 r. z tytułu wynagrodzenia za pracę i wykonanych umów zlecenia na swoje bieżące utrzymanie.

**Dowód:** - przesłuchanie pozwanej M. P., k. 353 i nagranie k. 354

W 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. przeprowadził u strony powodowej kontrolę, w wyniku której ustalił, że osoby wykonujące pracę w ramach umów zlecenia wykonują faktycznie czynności na rzecz swojego pracodawcy a w konsekwencji przyjął, iż przychody z tytułu umów cywilnoprawnych zawieranych przez pielęgniarki z (...) sp. z o.o., w ramach których świadczyły one te same usługi co w ramach umów o pracę ze Szpitalem, wymagają takiego samego oskładkowania, jak te z umowy o pracę.

Jednocześnie w wyniku w/w kontroli organ rentowy wydał w dniu 25.07.2014 r.:

- decyzję nr (...) - w której ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz zdrowotne w stosunku do pozwanej I. P. za miesiące od maja do grudnia 2009 r.,
- decyzję nr (...) - w której ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz zdrowotne w stosunku do pozwanej M. P. za miesiące od stycznia do grudnia 2009 r.,

a wynikające z umów cywilnoprawnych zawartych przez pozwane z (...) sp. z o.o., uznając jednocześnie, że obowiązek zapłaty tych składek obciąża stronę powodową jako pracodawcę pozwanych, bowiem na jej rzecz była faktycznie wykonywana przez pozwane praca w ramach umów cywilnoprawnych zawieranych przez nie z (...) sp. z o.o.

Strona powodowa w dniu 20.02.2015 r. uiściła wymagane przez ZUS, odnośnie pozwanej I. P., składki w łącznej kwocie 2.373,59 zł.

Strona powodowa w dniu 20.02.2015 r. uiściła wymagane przez ZUS, odnośnie pozwanej M. P., składki w łącznej kwocie 3.048,05 zł.

**Dowód:** - decyzja ZUS z dnia 25.07.2014 r. nr (...), k. 11-13

- zestawienie składek należnych pozwanej I. P., k. 14
- pismo strony powodowej z dnia 20.09.2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru,

k. 15-16

- potwierdzenia przelewów, k. 33-36
- pismo ZUS z dnia 06.07.2020 r., k. 75-76
- zestawienie składek należnych pozwanej I. P., k. 79-82
- decyzja ZUS z dnia 25.07.2014 r. nr (...), k. 164-166
- zestawienie składek należnych pozwanej M. P., k. 167
- pismo strony powodowej z dnia 20.09.2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru,  
k. 168-169
- zestawienie składek należnych pozwanej M. P., k. 236-237 i 239-240
- pismo ZUS z dnia 06.10.2020 r., k. 311
- pismo ZUS z dnia 08.10.2020 r., k. 313

Pismem z dnia 20.09.2016 r., doręczonym pozwanej I. P. w dniu 07.10.2016 r., strona powodowa wezwała pozwaną I. P. do zapłaty kwoty 2.373,59 zł oraz kwoty 1.678,70 zł tytułem odsetek wyliczonych od części pracowniczej, którą Szpital zapłacił organowi rentowemu.

Następnie strona powodowa skierowała, w dniu 23.03.2017 r., do Sądu Rejonowego dla W., wobec pozwanej I. P. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, jednak do zawarcia ugody nie doszło.

**Dowód:** - wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, k. 9-10

- pismo strony powodowej z dnia 20.09.2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru,  
k. 15-16

- przesłuchanie pozwanej I. P., k. 352v. i nagranie k. 354

Pismem z dnia 20.09.2016 r., doręczonym pozwanej M. P. w dniu 13.10.2016 r., strona powodowa wezwała pozwaną M. P. do zapłaty kwoty 3.048,05 zł oraz kwoty 2.223,43 zł tytułem odsetek wyliczonych od części pracowniczej, którą Szpital zapłacił organowi rentowemu.

Następnie strona powodowa skierowała, w dniu 23.03.2017 r., do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, wobec pozwanej M. P. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, jednak do zawarcia ugody nie doszło.

**Dowód:** - wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, k. 162-163

- pismo strony powodowej z dnia 20.09.2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru,  
k. 168-169

- przesłuchanie pozwanej M. P., k. 353 i nagranie k. 354

**Sąd Rejonowy zważył:**

Powództwa, wobec każdej z pozwanych, nie zasługiwały na uwzględnienie.



W toku niniejszego postępowania strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanej I. P. kwoty 2.373,61 zł zaś od pozwanej M. P. kwoty 2.317,69 zł – wraz z należnymi odsetkami – tytułem zwrotu uiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne, opierając swoje roszczenia na treści przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, tj. na art. 405 k.c.

Pozwane domagały się oddalenia powództw argumentując m.in., że stronie powodowej nie przysługuje względem nich roszczenie o zwrot składek a jednocześnie zaprzeczyły, aby były wzbogacone kosztem strony powodowej.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów powołanych w treści uzasadnienia albowiem żadna ze stron nie podważyła skutecznie ich prawdziwości i autentyczności.

Nadto, dokonując ustaleń stanu faktycznego, Sąd oparł się także na zeznaniach świadków K. B. i J. Ż. oraz na przesłuchaniu pozwanych dając wiarę ich zeznaniom jak spójnym, logicznie uzasadnionym i wzajemnie ze sobą korespondującym a także znajdującym potwierdzenie w złożonych do akt sprawy dokumentach.

Co istotne okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie był zarówno fakt zatrudnienia pozwanych przez stronę powodową na stanowiskach pielęgniarek jak i fakt zawarcia, z inicjatywy powodowego szpitala, umowy z (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. o udzielanie świadczeń zdrowotnych i jej przedmiot a także fakt zawarcia przez pozwane umów zlecenia z (...) sp. z o.o. i ich przedmiot. Nie stanowiła także sporu okoliczność, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. nałożył na stronę powodową obowiązek zapłaty składek z tytułu zatrudnienia m.in. pozwanych na podstawie umów zlecenia zawartych przez nie z (...) sp. z o.o. oraz, że strona powodowa uiszcza wskazane przez nią kwoty z tytułu składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Powyższe okoliczności znajdowały zresztą także potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Świadkowie oraz pozwane potwierdzili przy tym fakt, iż zawarcie przez Szpital umowy na świadczenie usług zdrowotnych z (...) sp. z o.o. wynikało z braku personelu, a także konieczności zapewnienia ciągłości opieki medycznej nad pacjentami. Nadto z zeznań świadków K. B. i J. Ż., które – co ważne – pracowały na podobnych zasadach jak pozwane, a także z zeznań samych pozwanych jednoznacznie wynika, iż czynności wykonywane przez pielęgniarki w tym przez pozwane w ramach umowy o pracę i umów zlecenia niczym się od siebie nie różniły.

Odnosząc się do materialnoprawnej podstawy żądania każdego z pozwów wskazać w pierwszej kolejności należy, że zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, zobowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. (bezpodstawne wzbogacenie).

Z dyspozycji przepisu art. 405 k.c. wynikają cztery przesłanki dla powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia: 1) wzbogacenie jednego podmiotu; 2) zubożenie drugiego podmiotu; 3) związek przyczynowy między wzbogaceniem a zubożeniem; 4) brak podstawy prawnej dla wzbogacenia (bezpodstawność wzbogacenia).

Co istotne podkreślenia wymaga, iż łączne spełnienie w/w przesłanek jest warunkiem koniecznym do stwierdzenia istnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Jak wynika jednak z treści art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Korzyścią majątkową jest przede wszystkim zwiększenie aktywów – nabycie prawa majątkowego: własności (także sumy pieniężnej) – choćby jego wartość rynkowa była zerowa – ograniczonego prawa rzeczowego (A. Ohanowicz (w:) A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970, s. 110) lub wierzytelności. Korzyścią majątkową

jest ponadto zmniejszenie szeroko rozumianych obciążeń majątku wzbogaconego: uwolnienie od długu (A. Ohanowicz (w:) A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys..., s. 119–120; wyrok SN z dnia 11 stycznia 1973 r., II CR 648/72, OSNCP 1973, nr 11, poz. 200, z glosą W. Serdy, OSPiKA 1974, z. 12, poz. 255, oraz z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1975, nr 7–8, s. 1048), przy czym może chodzić także o uwolnienie od długu publicznoprawnego (zob. wyrok z dnia 7 marca 2013 r., IV CSK 442/12, OSNC 2013, nr 11, poz. 129, z glosą E. Prejs, Glosa 2015, nr 4, s. 106). Uzyskanie korzyści majątkowej może być wynikiem działania wzbogaconego (jego czynności prawnej, np. bezprawnego zbycia nabywcy w dobrej wierze rzeczy należącej do zubożonego, albo faktycznej), zubożonego (przeważnie chodzi o spełnienie świadczenia), osoby trzeciej albo innego zdarzenia (np. działania sił przyrody, skutku ustawowego; zob. np. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2014 r., IV CSK 203/13). W przypadku, gdy wzbogacenie wynika z działania samego wzbogaconego, nie ma znaczenia, czy można przypisać mu winę.

Innymi słowy, majątek wzbogaconego powiększa się o coś, o co nie powinien się powiększyć, albo nie pomniejsza się o coś, o co powinien się pomniejszyć. Ze zwiększeniem aktywów będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy dojdzie do bezpośredniego przesunięcia majątkowego z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, ale może również polegać na uzyskaniu przez wzbogaconego takich korzyści, które powinny wejść do majątku zubożonego (por. J. Pietrzykowski, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. Z. Resicha, t. II, Warszawa 1972, s. 957). Zmniejszenie pasywów wzbogaconego to zaoszczędzenie przez niego wydatków, czyli uniknięcie przez niego pomniejszenia własnego majątku (np. zubożony płaci dług, do zapłaty którego zobowiązany był wzbogacony).

Z kolei zubożenie polega na poniesieniu efektywnego uszczerbku majątkowego; albo majątek zubożonego pomniejsza się o coś, o co nie powinien się pomniejszyć, albo nie powiększa się o coś, o co powinien się powiększyć (czyli: zachodzą tu odwrotne relacje jak przy wzbogaceniu). Zubożenie skutkuje więc albo zwiększeniem pasywów, albo zmniejszeniem aktywów zubożonego. Zubożenie zawsze przyjmuje postać majątkową, co nie oznacza, że wiąże się tylko z określonymi ubytkami przedmiotów z majątku zubożonego. Może bowiem polegać również na nieodpłatnym świadczeniu przez zubożonego usług lub naruszeniu przysługujących mu praw. Zubożeniem są również utracone korzyści (por. Z. Radwański: Zobowiązania..., s. 218).

Związek przyczynowy między wzbogaceniem a zubożeniem zachodzi wtedy, gdy wzbogacenie i zubożenie zostały spowodowane – w sensie związku przyczynowego – tym samym zdarzeniem, mają jedną przyczynę. (A. Ohanowicz (w:) A. Ohanowicz,

J. Górski, Zarys..., s. 111; J. Pietrzykowski (w:) Kodeks..., t. 2, red. J. Ignatowicz, s. 957;

E. Łętowska, Bezpodstawne..., s. 73; K. Mularski (w:) Kodeks..., t. 1, red. M. Gutowski, 2016, komentarz do art. 405, nb 24; w orzecznictwie np. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1968 r., I CR 448/68, LEX nr 6431; wyrok SN z dnia 20 listopada 2002 r., II CKN 1045/00, LEX nr 1165846).

Ponadto o uzyskaniu korzyści majątkowej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej można mówić wtedy, gdy niekorzystna dla tej osoby zmiana majątkowa nie ma oparcia

w prawidłowo ukształtowanej i skutecznie wyrażonej woli zubożonego albo w woli władzy publicznej mającej oparcie w ustawie. Wzbogacenie jest zatem co do zasady bezpodstawne, gdy nie ma uzasadnienia ani w woli zubożonego (zwłaszcza w jego ważnym

i skutecznym oświadczeniu woli), ani w normie rangi ustawowej, ani w wiążącym akcie stosowania prawa przez organy władzy publicznej – w orzeczeniu sądowym, decyzji administracyjnej (zob. wyrok SN z dnia 17 listopada 1998 r., III CKN 18/98, LEX nr 479355; wyrok SN z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/00, IC 2004, nr 3, s. 39; wyrok SN z dnia 11 grudnia 2008 r., IV CSK 302/08, LEX nr 477574; zob. też uchwała SN z dnia 7 maja 2010 r., III CZP 26/10, OSNC 2010, nr 12, poz. 159; zob. np. P. Mostowik (w:) System..., t. 6, red. A. Olejniczak, 2014, s. 226–227).

Jednocześnie w piśmiennictwie wskazano, że jeśli przesunięcie wartości z majątku jednej osoby do majątku drugiej jest uzasadnione (posiada podstawę prawną) - wówczas nie można na podstawie innych kryteriów, np. moralnych, uznać, że transfer taki nastąpił bezpodstawnie (Z. Radwański, Zobowiązania..., s. 219 i n.).

Powinność liczenia się wzbogaconego z obowiązkiem zwrotu na gruncie art. 409 k.c. jest rozumiana szeroko. Dla przyjęcia wystąpienia przesłanki wyłączającej regulację z art. 409 in principio k.c. wystarcza wykazanie przez zubożonego wystąpienia takich okoliczności towarzyszących wzbogaceniu accipiensa, o których wiedza obiektywnie powstaje przy zachowaniu należytej staranności, a które w normalnym toku spraw u przeciętnego człowieka powinna kreować świadomość obowiązku zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści (jest to zatem staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju – por. komentarz do art. 355). Zubożony nie jest przy tym obowiązany wykazywać tego, czy wzbogacony faktycznie wiedzę o takowych okolicznościach uzyskał, a także nie ma obowiązku dowodzić powstania po stronie accipiensa świadomości obowiązku zwrotu uzyskanej korzyści, bowiem z punktu widzenia art. 409 k.c. decydująca jest wyłącznie możliwość uzyskania takiej wiedzy przez wzbogaconego. Co istotne, wiedza taka oceniana jest z punktu widzenia momentu wyzbycia się lub zużycia uzyskanej wcześniej korzyści. W rezultacie, dla rozstrzygnięcia zaistniałego problemu, konieczne jest przeanalizowanie stanu faktycznego mającego miejsce w okresie od daty uzyskania korzyści do czasu faktycznej utraty wzbogacenia. Pojawienie się na dowolnym etapie stanu wzbogacenia accipiensa okoliczności, które prowadzą do obiektywnej powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu (choćby potencjalnego, ale możliwego do przewidzenia bez dochowania szczególnych form staranności), wyłącza możliwość zastosowania art. 409 k.c. (tak: Dariusz Fuchs w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), autorzy: Frasz M. (red.), Habdas M. (red.), Fuchs B., Fuchs D., Gnela B., Herbet A., Kurowski W., Malik A., Naczyńska J., Rapała A., Skubisz-Kępka K., Stojek G., Wałachowska M., Zakrzewski P., Ziemiak M.P.).

W ocenie Sądu Rejonowego, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, brak podstaw do przyjęcia, że pozwane zostały bezpodstawnie wzbogacone kosztem strony powodowej.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że zapłata przez stronę powodową składek na ubezpieczenia społeczne pozwanych nastąpiła na podstawie prawnej – podstawie publicznoprawnej, wynikającej z ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 423). Przede wszystkim wskazać należy, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe między innymi za pracowników - w tym także za pracowników w rozumieniu tej ustawy, zgodnie z art. 8 ust. 2a - obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całości płatnicy składek. Płatnicy składek obliczają (także) części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych (zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 1, ust. 1b i ust. 2) i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu, co wynika z treści art. 17 ust. 2 powołanej ustawy.

Co ważne, w stosunku do pracowników płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a - ustawy z dnia 13.10.1998 r.). Ponadto zgodnie z art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnik składek jest zobowiązany według zasad wynikających z przepisów tej ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy, przy czym ich opłacenie ma nastąpić do 15 dnia następnego miesiąca.

Równocześnie w myśl przepisu art. 51 § 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. - Ordynacja Podatkowa (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 1540) w zw. z art. 31 ustawy z dnia 13.10.1998 r. składki niezapłacone w terminie ich płatności stają się zaległością, która (wraz z odsetkami za zwłokę, kosztami egzekucyjnymi, kosztami upomnienia i dodatkową opłatą) na podstawie art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13.10.1998 r. podlega ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej. Te należności składkowe ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne (art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13.10.1998 r.).

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że wszelkie obowiązki dotyczące obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek, a także potrącania z dochodów ubezpieczonych tych ich części, które są przez nich finansowane, spoczywają jedynie na płatnikach składek. Co jednak najistotniejsze, przepisy ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie stanowią podstawy prawnej do wystąpienia przez płatnika składek z żądaniem zapłaty

na jego rzecz przez ubezpieczonych pracowników tej części składek, która winna być przez nich finansowana. Oznacza to, że przepisy w/w ustawy nie czynią z pracownika zobowiązanego w zakresie uiszczania składek względem ZUS.

Na w/w okoliczność wskazuje m.in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 05.12.2014 r. (sygn. akt III PZP 6/13, opubl. Lex nr 1405276), w którym wyraźnie stwierdza, że: „(...) wszelkie obowiązki dotyczące obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek, a także potrącania z dochodów ubezpieczonych tych ich części, które są przez nich finansowane, spoczywają jedynie na płatnikach składek. W tym zakresie ubezpieczeni będący pracownikami nie są bowiem adresatami norm, które nakładałyby na nich jakiegokolwiek obowiązki. To sprawia, że zasady określające sposób finansowania składek pozostają bez wpływu na obowiązek ich opłacania, który w przypadku, między innymi, składek za ubezpieczonych będących pracownikami obciąża tylko płatników składek, a więc pracodawców”.

Podkreślenia również wymaga, że bez znaczenia dla obowiązku płatnika składek pozostaje okoliczność, z których środków są opłacane składki. W tym zakresie na uwagę zasługuje stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 25.10.2012 r., w sprawie sygn. akt III AUa 601/12, w którym Sąd ten stwierdził, że zasady odnoszące się do sposobu finansowania poszczególnych składek ubezpieczeniowych, między innymi składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, unormowane w art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie mają wpływu na obowiązek odprowadzania do organu rentowego należności składkowych, który zasadniczo obciąża płatnika składek. Czym innym jest bowiem wewnętrzna relacja pracodawca (płatnik) - pracownik (ubezpieczony) wynikająca z nawiązanego stosunku pracy, a czym innym zobowiązanie do dokonywania rozliczeń składek ubezpieczeniowych z organem rentowym, przewidziane

w bezwzględnie obowiązujących przepisach ustawowych. Wzajemne relacje ze stosunku pracy rzutują wprawdzie na powstanie i zakres obowiązku ubezpieczenia społecznego, jednakże nie przesądzają o kształcie i treści stosunku ubezpieczeniowego występującego pomiędzy płatnikiem i organem rentowym. (...) Źródło finansowania tych należności

z rozważanego punktu widzenia ma drugorzędne znaczenie, podobnie jak akcentowany w apelacji fakt potrącania części składki finansowanej przez ubezpieczonego z należących do niego środków finansowych na mocy art. 17 ust. 2 powołanej ustawy. Ewentualne trudności w dokonywaniu potrąceń z wynagrodzeń pracowniczych w relacji pracodawca - pracownik nie niwelują obowiązku odprowadzenia składki do organu rentowego przez płatnika składek. (...) Nie można mieć zatem wątpliwości, że niezależnie od reguł decydujących o finansowaniu składek i sposobie ich rozliczania w relacji pracodawca - pracownik, to na płatniku składek ciąży obowiązek uregulowania całej należności składkowej na rzecz organu rentowego (...).

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, niemożliwym jest uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do bezpodstawnego zubożenia powodowego pracodawcy z tytułu opłacenia składek z zakresu ubezpieczeń społecznych pozwanych pracownic. Pracodawca bowiem jako płatnik składek opłacił składki pozwanych na podstawie prawnej, *expressis verbis* wskazanej przez ustawodawcę.

Mając na uwadze fakt, że żaden przepis ustawy z dnia 13.10.1998 r. nie stanowi postawy prawnej do wystąpienia przez płatnika składek z żądaniem zapłaty na jego rzecz przez ubezpieczonych tej części składek, która winna być przez nich finansowana, niemożliwym jest uznanie, że pracownicy (pозwane) bezpodstawnie się wzbogaciły.

Ponadto, jak wynika z bezspornych okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, płatnik składek (powodowy pracodawca) niewątpliwie nie dochował ustawowych terminów obliczenia, rozliczenia, potrącenia z dochodów ubezpieczonych (pracowników, w tym pozwanych) i opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne, którym podlegali oni z mocy art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. Uczynił to dopiero wskutek kontroli przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Działanie pracodawcy spowodowało zatem to, że składki w całości zostały sfinansowane z majątku płatnika składek, mimo że ich część, powinna być potrącona ze środków ubezpieczonych w tym pozwanych.

Za w/w działania nie mogą jednak ponosić odpowiedzialności pozwane, tym bardziej, że - jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - to

z inicjatywy strony powodowej dochodziło, de facto, do zatrudnienia pracowników Szpitala (w tym pozwanych) dodatkowo przez (...) sp. z o.o., na podstawie umów zleceń. Celem zawartych umów było bowiem zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania powodowego Szpitala - zabezpieczenie świadczeń przez pielęgniarki/położne w zakresie instrumentowania do zabiegów oraz opieki pielęgniarskiej anestezyjologicznej i intensywnej terapii - w systemie pracy jednozmianowej, dwuzmianowej i trzymianowej. Co istotniejsze pielęgniarki, w tym pozwane nie miały możliwości negocjowania postanowień w/w umów zlecenia, przy czym wiedziały, że trzeba zabezpieczyć dyżury, aby ciągłość pracy w Szpitalu była zachowana, i że jest oczekiwanie, że będą zawierać umowy zlecenia. Umowy były przedkładane do podpisania pielęgniarkom, w tym pozwanej, przez pracodawcę, tj. przez ich przełożoną – oddziałową. Nadto na podstawie tak zawartych umów zleceń, z podmiotem zewnętrznym, pielęgniarki, w tym pozwane, wykonywały dyżury na terenie powodowego Szpitala w analogiczny sposób, w jaki realizowały dyżury w ramach stosunku pracy, tj. w tym samym miejscu, na tym samym sprzęcie i pod zwierzchnictwem tej samej przełożonej. Różnica polegała jedynie na tym, że czas dyżuru realizowanego na podstawie umów zlecenia nie wliczał się pielęgniarkom do ich czasu pracy na podstawie umów o pracę ze Szpitalem.

W konsekwencji zaś powyższego pielęgniarki, w tym pozwane, wykonując pracę w ramach zawartych umów o pracę oraz dodatkowo na podstawie umów zlecenia na rzecz – faktycznie – tego samego podmiotu, tj. strony powodowej przekraczały także niewątpliwie dopuszczalne prawem normy czasu pracy. Nadto nie był przez to zabezpieczany pozwany także, niewątpliwie, konieczny dobowy odpoczynek skoro pozwane realizowały umowy zlecenia z (...) sp. z o.o. pełniąc dyżury w dniach, które miały wolne od pracy - zgodnie z grafikiem - w ramach ich umów o pracę ze Szpitalem.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie można także pominąć faktu, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do następczego obniżania należnego pozwanej wynagrodzenia netto za wykonaną pracę (dyżury) z powodu nieprawidłowego ukształtowania przez pracodawcę zasad ich zatrudnienia. Pozwane wyraziły zgodę na wykonanie pracy za określoną stawkę, przy założeniu, że pracodawca i zleceniodawca (którzy – co niewątpliwie – działali w porozumieniu opartym na zawartych umowach) prawidłowo ukształtowali ich stosunek zatrudnienia i wysokość wynagrodzenia brutto przy wypłacanej im ostatecznie kwocie netto. Ewentualne błędy pracodawcy w tym zakresie nie mogą obciążać pracownika, który zgodził się wykonać pracę oczekując umówionego w umowie wynagrodzenia, w tym konkretnej kwoty netto.

Powyższe zaś uzasadnia także stwierdzenie, iż wynagrodzenie wypłacone pozwanej za pracę wykonaną przez nie w ramach zawartych umów zlecenia w całości znajdowało oparcie w treści tak ukształtowanego stosunku prawnego, co również nie daje podstaw do uznania go za świadczenie wypłacone bez podstawy prawnej.

Na marginesie Sąd wskazuje, iż w podobnej sprawie, o zasądzenie od pracownika składek ubezpieczeniowych uiszczonych przez pracodawcę po kontroli ZUS, rozpoznawanej przed tutejszym Sądem w sprawie sygn. akt IV P 688/15 wypowiedział się już Sąd Okręgowy we Wrocławiu, rozpoznając apelację pracodawcy od wyroku Sądu Rejonowego, sygn. akt VII Pa 35/16. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w całości podzielił powyżej prezentowane poglądy Sądu I-wszej instancji.

Także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24.06.2021 r. w sprawie III PSKP 26/21, wydanym w analogicznym jak w niniejszej sprawie stanie faktycznym, podzielił powyższe poglądy, wskazując dodatkowo w uzasadnieniu powołanego wyroku, iż „(...) pozwany nie uzyskał korzyści majątkowej kosztem innej osoby, a tym bardziej bez podstawy prawnej. Jeśli uznać, że potencjalną korzyścią majątkową była kwota nieodprowadzonych przez płatnika składek ubezpieczeniowych w części pochodzącej z wynagrodzenia od umowy zlecenia to teza taka jest nieuprawniona. Pozwany zawarł umowę zlecenia w dobrej wierze, a jak stwierdzono w ostatecznych i wykonalnych decyzjach organu rentowego, nie do niego należały obowiązki płatnika składek. Nie można nazwać korzyścią majątkową rezultatu majątkowego dla pozwanego, powstałego wskutek niezgodnego

z prawem działania powoda. Stąd też, nie występuje w tym zakresie jakikolwiek obowiązek zwrotu przez pozwanego powodowi tychże części składek, które powinny być uprzednio potrącone z umowy pozwanego. Brak w tym zakresie podstawy prawnej tak sformułowanego roszczenia.”

Niezależnie jednak od powyższego wskazać należy, że nawet, gdyby uznać, że pozwane wzbogaciły się kosztem strony powodowej, to i tak brak byłoby, w ocenie Sądu, podstaw do uwzględnienia powództwa a to wobec treści art. 409 k.c., który w stanie faktycznym sprawy znajduje pełne zastosowanie.

Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Szczególnego podkreślenia wymaga przy tym, w ocenie Sądu, że zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane mu z tytułu wykonanej pracy jest zasadne i zgodne z prawem, a więc nie musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Pracownik, który ani nie zawinił, ani nie przyczynił się

w żaden sposób do wypłaty nienależnego mu składnika wynagrodzenia za pracę co do zasady nie musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu, choćby płatność nie była mu należna, ponieważ ma prawo do swobodnego dysponowania wypłaconym mu wynagrodzeniem za pracę, które

z reguły zużywa na własne potrzeby w taki sposób, że nie jest już wzbogacony (por. orzeczenie SN z dnia 08.06.2010 r. I PK 31/10 oraz uchwała SN z dnia 05.12.2013 r.

III PZP 6/13).

W ocenie Sądu pozwane wykazały, że zużyły w całości wynagrodzenie uzyskane

w latach, kiedy świadczyły pracę na rzecz strony powodowej również w ramach umów cywilnoprawnych, w związku z czym ewentualny obowiązek zwrotu uzyskanych korzyści wygasł. Środki te pozwane uzyskiwały wszak w roku 2009 r. a zatem ostatnie środki otrzymały w okresie ponad 10 lat przed wniesieniem pozwu i na długo przed wezwaniem ich przez stronę powodową do zapłaty (październik 2016 r.). Jak przy tym wskazały, w toku przesłuchania, tak otrzymane środki w całości zużyły na swoje bieżące utrzymanie.

Szczególnego podkreślenia wymaga także to, że - zdaniem Sądu - nie można upatrywać wzbogacenia pozwanych (korzyści) w ewentualnej wysokości przyszłych świadczeń emerytalno-rentowych. Strona powodowa nie wykazała bowiem wpływu dopłaconych przez nią składek na ewentualną wysokość świadczeń emerytalno-rentowych pozwanych. Z drugiej zaś strony - świadczenia te w przypadku pozwanej I. P. mają charakter przyszły i niepewny, a ich ewentualna wysokość zależy w dużej mierze od stanu prawnego, który w tym obszarze ulega permanentnym modyfikacjom.

W ocenie Sądu brak było również jakichkolwiek, obiektywnych, podstaw do przyjęcia, że pozwane powinny były liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanych korzyści. Pozwane, podobnie jak i inne pielęgniarki, nie miały bowiem wiedzy, że w związku

z zawartymi umowami zlecenia nie zostały zapłacone jakiegokolwiek składki ubezpieczeniowe, zaś z żądaniem zwrotu spotkały się po raz pierwszy dopiero w 2016 r., kiedy to otrzymały wezwanie do zapłaty od strony powodowej.

Należy też zwrócić uwagę na okoliczność, iż sama strona powodowa nie liczyła się

z obowiązkiem zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu przychodów uzyskanych przez pozwane w ramach umów zleceń. Dopiero przeprowadzona kontrola organu rentownego i wydane w dniu 25.07.2014 r. przez organ rentowy decyzje skutkowało uznaniem przez stronę powodową jej odpowiedzialności i uiszczeniem kwot z tytułu składek.

Za trafny uznał także Sąd podniesiony przez pozwane zarzut, iż zgodnie z art. 411 pkt. 2 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

Jak wskazał w tym zakresie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27.09.2018 r., w sprawie sygn. akt III PZP 3/18 „W odniesieniu do stosowania art. 411 pkt 2 k.c. Sąd Najwyższy może wyrazić ogólniejszy pogląd, że w modelowym ujęciu w sprawach tego rodzaju jak zawisła przed Sądem Okręgowym w P., pracodawca co do zasady nie może żądać zwrotu nienależnego świadczenia w wysokości odpowiadającej składkom na ubezpieczenia społeczne, które powinny zostać sfinansowane ze środków pracownika. Zasady współzycia społecznego wymagają bowiem, aby strony stosunków cywilnoprawnych, w tym zwłaszcza stosunków pracy, nie nadużywały swojej przewagi kontraktowej oraz nie czerpały korzyści z podjętych przez siebie działań bezprawnych. Dlatego w takich sprawach jak zawisła przed Sądem drugiej instancji należy mieć na względzie, że osoba zatrudniona na podstawie umowy cywilnoprawnej, której zatrudnienie zostało następnie uznane za wykonywane na podstawie stosunku pracy (art. 22 § 11 k.p.) nie korzystała - w okresie wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej - z szeregu uprawnień przysługujących pracownikowi formalnie zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę.

W tych okolicznościach nienależnie wypłacone przez pracodawcę - „zawyżone” o część składkową - wynagrodzenie stanowi swoistą rekompensatę dla takiego pracownika za zwiększoną i korzystną dla pracodawcy (w okresie wykonywania takiej umowy) elastyczność zatrudnienia oraz brak świadczeń przysługujących pracownikowi. Powyższe argumenty prowadzą do konkluzji, że w przypadku ustalenia wyrokiem, że pracownik wykonujący pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej był zatrudniony na podstawie stosunku pracy, zaś wysokość świadczeń wypłacanych pracownikowi na podstawie tej umowy odpowiadała wynagrodzeniu za pracę obejmującemu składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, pracodawca - z reguły - nie może żądać od tego pracownika zwrotu wypłaconego wynagrodzenia odpowiadającego kwocie zapłaconych przez pracodawcę z jego środków należności z tytułu składek za ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w części, która powinna być sfinansowana ze środków pracownika (art. 411 pkt 2 i art. 410 § 2 k.c.

w związku z art. 300 i art. 87 § 1 k.p.), chyba że - zawierając umowę cywilnoprawną - pracownik dążył do uzyskania wyższego wynagrodzenia kosztem redukcji obciążeń publicznoprawnych należnych w przypadku wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy.”

Mając na uwadze powyżej przedstawione stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd

w niniejszej sprawie ustalił, iż to strona powodowa zainicjowała zawieranie umów zlecenia przez pielęgniarki z (...) sp. z o.o., a nie pielęgniarki, w tym same pozwane. To strona powodowa uruchomiła i stworzyła cały mechanizm zawierania tych umów. Z uwagi na zbyt małą liczbę personelu medycznego a także potrzebę zapewnienia ciągłości opieki medycznej nad pacjentami, strona powodowa, aby zabezpieczyć ciągłość dyżurów

i prawidłowe funkcjonowanie Szpitala, w dniu 07.11.2008 r. zawarła, w drodze konkursu, umowę z (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. o udzielanie świadczeń zdrowotnych. Następnie zaś w ramach realizacji tej umowy, (...) sp. z o.o. zawierał z pielęgniarkami, w tym z pozwanymi, umowy zlecenia, w ramach których wykonywały one pracę w dniach wolnych od pracy na podstawie umowy o pracę łączącej je ze Szpitalem. Postępowanie dowodowe nie wykazało przy tym, aby pozwane zawierając umowy cywilnoprawne dążyły do uzyskania wyższego wynagrodzenia kosztem redukcji obciążeń publicznoprawnych należnych w przypadku wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Jak zeznały w toku przesłuchania, na rozprawie w dniu 26.10.2021 r., kierowały się tym, iż wiedziały, że trzeba zabezpieczyć dyżury, aby ciągłość pracy w Szpitalu była zachowana i aby była zabezpieczona właściwa opieka nad pacjentami a także tym, że było oczekiwanie, że przyjdą na dyżury. Nadto uważały, że skoro Szpital zawarł umowę z (...) sp. z o.o. na świadczenie usług to wszystko jest w porządku. Zważyć przy tym należy, iż z przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych wynika również, iż

w 2009 r. nie było możliwości wykonywania dodatkowych dyżurów w ramach godzin nadliczbowych i nikt też nie proponował pozwanym wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych. Co równie istotne, gdyby pielęgniarki, w tym pozwane, odmówiły pełnienia dyżurów w ramach w/w umów zlecenia, zachwiana zostałaby ciągłość pracy i możliwość zabezpieczenia prawidłowej opieki nad pacjentami.

Z powyższego jednoznacznie zatem wynika, iż nie miała miejsca taka sytuacja, aby pozwane zawierając umowy cywilnoprawne dążyły do uzyskania wyższego wynagrodzenia kosztem redukcji obciążeń publicznoprawnych należnych w przypadku wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

W tej sytuacji uznać należało, że w sprawie pełne zastosowanie znajdował pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w powołanym powyżej uzasadnieniu postanowienia z dnia 27.09.2018 r., zgodnie z którym pracodawca co do zasady nie może żądać zwrotu nienależnego świadczenia w wysokości odpowiadającej składkom na ubezpieczenia społeczne, które powinny zostać sfinansowane ze środków pracownika.

Podnieść trzeba, iż strona powodowa powinna ponieść konsekwencje swoich działań, nie może przerzucać ryzyka prowadzenia własnej działalności na pracowników, w tym na pozwane, a żądanie przez nią zapłaty od pozwanych kwot dochodzonych pozwem trzeba uznać za całkowicie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z poczuciem sprawiedliwości społecznej. Wskazać bowiem należy, iż opisane powyżej działania strony powodowej były wprost nakierowane na obejście przepisów prawa ubezpieczeń społecznych oraz przepisów odnoszących się do czasu pracy pielęgniarek i należnego im wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia powództw i to niezależnie od podniesionego przez pozwane zarzutu przedawnienia.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak **w punkcie I wyroku** i oddalił powództwo wobec wszystkich pozwanych: I. P. i M. P. jako bezzasadne.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego zawarte **w punkcie II wyroku** Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione koszty procesu, uwzględniając dalej fakt, że na koszty poniesione przez pozwaną I. P. złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika w stawce 900 zł; ustalonej zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego zawarte **w punkcie III wyroku** Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione koszty procesu, uwzględniając dalej fakt, że na koszty poniesione przez pozwaną M. P. złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika w stawce 900 zł; ustalonej zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.